

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości przy ul. L. w W.
przeciwko J. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 czerwca 2022 r.,

zażalenia pozwanego na wyrok Sądu Okręgowego

w W.

z dnia 5 sierpnia 2021 r., sygn. akt IV Ca (...),

1) uchyla zaskarżony wyrok,

**2) pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie
w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 października 2018 r. Sąd Rejonowy w W. oddalił powództwo Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości przy ul. [...] w W. (dalej: „Wspólnota”) przeciwko J. P. o zapłatę kwoty 19.480,52 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2013 r. tytułem odszkodowania za nienależyte wykonywanie umowy.

U podstaw rozstrzygnięcia legło stwierdzenie, że pozwany był zobligowany do prowadzenia księgowości Wspólnoty i sporządzania jej rozliczenia rocznego na podstawie umowy z dnia 3 października 2017 r. o zarządzanie nieruchomością wspólną, którą wykonywał do dnia 31 października 2010 r. Powódka – wbrew spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) - nie wykazała jednak, by pozwany nienależycie wykonał umowę, narażając ją na szkodę (art. 471 k.c.). Pełnomocnik powódki mimo zobowiązania nie złożył bowiem do akt sprawy pełnej dokumentacji księgowej, a przedstawione przez powódkę dowody nie były wystarczające do uwzględnienia powództwa. Wymienione szczegółowo w motywach rozstrzygnięcia dowody z dokumentów oraz zeznań świadków i pozwanego (k. 449), nie pozwalały bowiem na poczynienie ustaleń, czy poniesione przez Wspólnotę wydatki, składające się na kwotę dochodzoną pozwem, były następstwem wadliwego działania pozwanego. Kluczowym dowodem dla dokonania takiej oceny był dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości. Został on wprowadzicie na wniosek powódki przeprowadzony, jednak opinia biegłego z zakresu księgowości A. G. była nieprzydatna do rozstrzygnięcia sprawy. Wynika to z faktu, że miała być ona sporządzona na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz dokumentacji księgowej przedstawionej przez Wspólnotę, a biegły skorzystał także z dokumentacji księgowej, która nie została przez powódkę złożona do akt. Również opinia biegłego rewidenta J. S. obejmująca badanie stanu ksiąg rachunkowych powódki nie dowodzi zasadności pozwu. Jest to bowiem jedynie opinia prywatna, a z jej treści nie wynika jednoznacznie, jakie dokumenty i przez kogo wytworzone zostały poddane ocenie biegłej.

Ubocznie, Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo podlegało oddaleniu także, z uwagi na skuteczne podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Niezależnie bowiem od tego czy umowę łączącą strony kwalifikować jako umowę o dzieło (art. 646 k.c.), czy o świadczenie usług (art. 750 w zw. z art. 751 pkt 1 k.c.) roszczenie dochodzone przez powódkę uległo przedawnieniu.

Wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2021 r. Sąd Okręgowy w W. - orzekając na skutek apelacji powódki - uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Po pierwsze, stanął na stanowisku, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie. Umowę łączącą strony należy bowiem kwalifikować jako umowę o świadczenie usług (art. 750 k.c.), a do roszczenia odszkodowawczego związanego z niewłaściwym wykonaniem umowy (art. 471 k.c.) stosuje się ogólny (art. 118 k.c.), a nie dwuletni termin przedawnienia (art. 751 pkt 1 k.c.).

Po drugie, stwierdził, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) na skutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia została bowiem ograniczona do ustalenia, że strony łączyła umowa, którą pozwany wykonywał do 31 października 2010 r. Było to wynikiem przyjętego przez Sąd pierwszej instancji założenia, że zaoferowany przez powódkę materiał dowodowy nie był wystarczający do poczynienia ustaleń faktycznych dotyczących niewłaściwego wykonania przez pozwanego umowy i wysokości szkody pozostającej w związku przyczynowym z przypisywanymi mu zaniedbaniami.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że ocena prawidłowości prowadzenia księgowości wymagała wiadomości specjalnych, a opinia biegłego A. G. była - z przyczyn podniesionych przez ten Sąd - nieprzydatna dla czynienia ustaleń faktycznych. Dostrzegł, że odmienną kwestią jest, czy w takiej sytuacji Sąd pierwszej instancji nie powinien dopuścić z urzędu dowodu z opinii innego biegłego, któremu zleciłby sporządzenie opinii. Podkreślił jednak, że naruszenia art. 232 k.p.c. nie wyknięto w apelacji, a zarzutami naruszenia prawa procesowego był związany.

Nie zakwestionował także oceny Sądu Rejonowego, że prywatna opinia biegłej rewident nie może być podstawą ustaleń faktycznych, a powódka nie wykonała zarządzenia zobowiązującego ją do złożenia dokumentacji księgowej, wyjaśniając dopiero w apelacji, że to na skutek działań pozwanego dokumentacja ta była niekompletna.

Nie podzielił natomiast stanowiska Sądu Rejonowego, że pozostałe zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów i zeznań świadków nie pozwoliły na poczynienie ustaleń dotyczących niekompletności prowadzonej przez

pozwanego dokumentacji księgowej. W tym bowiem zakresie – w jego ocenie - nie było konieczne posiłkowanie się opinią biegłego, a zgromadzone w sprawie osobowe źródła dowodowe były rozbieżne i jako takie wymagały oceny i ich skonfrontowania z dokumentami. Dowody te powinny być także podstawą ustaleń odnośnie do przyczyn i okoliczności zlecenia przez Wspólnotę badania ksiąg rachunkowych oraz ponownego zaksięgowania dokumentów z lat 2007 – 2010, a także zakresu powierzenia pozwanemu spraw finansowych powódki oraz przyczyn nieterminowej zapłaty obciążających ją podatków i związanej z tym szkody.

W konsekwencji Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w sprawie zachodzi konieczność poczynienia po raz pierwszy, w oparciu o bezzasadnie nieuwzględnione przez Sąd Rejonowy dowody, kluczowych dla rozstrzygnięcia o zasadności powództwa ustaleń faktycznych, dotyczących sposobu wykonywania umowy przez pozwanego, co uzasadnia wydanie orzeczenia kasatoryjnego. Podkreślił, że mógł dokonać tych ustaleń i ocen samodzielnie, zwłaszcza, że sprawa pozostaje w toku od 2014 r., jednak kolizja między prawem stron do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie, a prawem do dwuinstancyjnego postępowania sądowego, powinna być - w okolicznościach sprawy - rozstrzygnięta na rzecz zapewnienia stronom możliwości zakwestionowania w ramach kontroli instancyjnej poczynionych po raz pierwszy ustaleń faktycznych.

Wyrok ten zaskarżył zażaleniem pozwany, wnosząc o jego uchylenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 386 § 1, 4 i 6 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji, podczas gdy Sąd ten - wbrew stanowisku Sądu Okręgowego - odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, zbadał podstawę prawną roszczenia, orzekł o wszystkich zgłoszonych żądaniach oraz rozważył podniesione okoliczności merytoryczne i formalne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie, nie można bowiem odmówić racji skarżącemu, że – w okolicznościach sprawy – nie zaistniała podstawa kasatoryjna w postaci nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy.

Zażalenie na orzeczenie Sądu drugiej instancji uchylające wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania nie jest środkiem prawnym służącym badaniu materialnoprawnej podstawy zaskarżonego orzeczenia, a poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego, co do *meritum*. Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym bada jedynie prawidłowość dokonanego przez Sąd drugiej instancji wyboru między reformatoryjnym a kasatoryjnym sposobem rozstrzygnięcia sprawy (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13, OSNC-ZD 2014 r., nr 1, poz. 4 i z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, niepubl. oraz powołane w nich orzeczenia). Wszelkie rozważania w motywach zażalenia dotyczące merytorycznych aspektów rozstrzygnięcia sporu przez Sąd Okręgowy usuwają się zatem od oceny Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym.

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36, i z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym.

Argumentacja Sądu Okręgowego i jego zalecenia co do dalszego postępowania nie potwierdzają nierozpoznania istoty sprawy w przedstawionym

rozumieniu tego pojęcia. Sąd Okręgowy jako przyczynę wydania wyroku kasatoryjnego wskazał nierozpoznanie przez Sąd Rejonowy istoty sprawy, wynikające z niedokonania kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych, jako konsekwencji przyjęcia przez ten Sąd błędnego założenia o nieprzydatności znacznej części dowodów oraz ograniczenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia do przytoczenia faktów niespornych. Odmierna ocena przez Sądy obu instancji zasadności zarzutu przedawnienia nie przełożyła się natomiast na wydanie orzeczenia kasatoryjnego. Mimo jego uwzględnienia Sąd Rejonowy zbadał bowiem merytorycznie żądanie, a u podstaw jego oddalenia legło przede wszystkim niewykazanie przez powódkę jego zasadności.

W świetle motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia w sprawie konieczne jest poczynienie ustaleń faktycznych – w oparciu o znajdujące się w aktach sprawy dokumenty oraz przeprowadzone już dowody z osobowych źródeł dowodowych - odnośnie do kompletności przekazanej Wspólnocie przez pozwanego dokumentacji księgowej po zakończeniu współpracy stron, przyczyn zlecenia przez powódkę badania ksiąg rachunkowych za lata 2007 – 2010 oraz uiszczenia obciążających ją podatków po terminie. Rozważenia także wymaga przeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości wobec nieprzydatności dowodu z opinii biegłego A. G. - przeprowadzonego na wniosek powódki - wynikającej z jej oparcia częściowo na dokumentacji, która nie została złożona do akt sprawy.

Po poczynieniu tych ustaleń ponownego rozważenia wymaga, czy pozwany nienależycie wykonał umowę, a jeżeli tak to czy szkoda dochodzona przez powódkę w postaci wydatków poniesionych na badanie ksiąg rachunkowych, zlecenie ponownego zaksięgowania dokumentów finansowo – księgowych za lata 2007 – 2010 oraz odsetki za nieterminową zapłatę obciążających Wspólnotę podatków pozostaje w związku przyczynowym z jego zaniedbaniami (art. 471 k.c.).

Stanowisko Sądu Okręgowego nie wskazuje zatem na nierozpoznanie przez Sąd Rejonowy istoty sprawy, lecz na rozpoznanie jej w sposób, który Sąd drugiej instancji uznaje za nietrafny z uwagi na błędne uznanie części zgromadzonych w sprawie dowodów za nieprzydatne do rozstrzygnięcia oraz nie rozważenie

dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, co przełożyło się na wadliwą konstrukcję jego podstawy faktycznej.

To, że Sąd Rejonowy - zdaniem Sądu Okręgowego - nie poczynił w niezbędnym dla rozstrzygnięcia sprawy zakresie ustaleń faktycznych, na skutek bezzasadnej oceny, że znaczna część zgromadzonych w sprawie dowodów jest nieprzydatna do rozstrzygnięcia, nie oznacza, że nie wniknął w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, a świadczy jedynie o tym, że uczynił to w sposób, który Sąd drugiej instancji uważa za błędny. Zgodnie bowiem z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych i zagadnień materialnoprawnych, które pojawiły się w sprawie, będące konsekwencją przyjęcia odmiennej koncepcji jej rozstrzygnięcia, nie jest równoznacznie z nierozpoznanie jej istoty w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 r., II PK 290/17, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 r., I CZ 57/17, niepubl., z dnia 30 czerwca 2017 r., I CZ 69/17, niepubl., i z dnia 13 kwietnia 2018 r., I CZ 38/18, niepubl.).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie również wyjaśniano, że podstawy uchylenia wyroku nie stanowią niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji, nie przeprowadził części dowodów lub nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie wyjaśnił wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, czy też niedostatecznie umotywowował swoje stanowisko (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CZ 16/15, niepubl., z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 45/15, niepubl., z dnia 28 lutego 2017 r., I CZ 27/17, niepubl.).

Według przyjętego w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.) (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17, niepubl., i z dnia 29 września 2017 r., V CZ 58/17, niepubl.). W tej sytuacji to w postępowaniu apelacyjnym, które ma charakter merytoryczny –

powinny zostać zbadane kwestie, które nie zostały zdaniem Sądu Okręgowego w sposób wystarczający rozważone przez Sąd Rejonowy, a Sąd ten jest zobowiązany naprawić dostrzeżone wadliwości, uwzględnić bezzasadnie pominięte dowody, poczynić istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne i należycie zastosować prawo materialne (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 2/17, niepubl., z dnia 6 kwietnia 2017 r., IV CZ 139/16, niepubl., i z dnia 13 kwietnia 2017 r., I UZ 5/17, niepubl.).

W sytuacji, w której Sąd drugiej instancji odmiennie ocenił przydatność dowodów z dokumentów i źródeł osobowych i jednocześnie uznał, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, a także przyjęte przez ten Sąd oceny prawne są niepełne lub wymagają uzupełnienia i dodatkowego rozważenia w świetle okoliczności sprawy, to na nim właśnie spoczywał obowiązek, aby poczynić w niezbędnym do rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne, a następnie dokonać oceny prawnej roszczenia powódki. Stanowisko to - w okolicznościach sprawy – wzmacnia, także długotrwałość postępowania, które do daty wydania orzeczenia przez Sąd drugiej instancji trwało prawie siedem lat, co stało u podstaw uwzględnienia skargi na przewlekłość postępowania (k. 499 - 500).

Dostrzeżenia także wymaga, że w sytuacji gdy Sąd drugiej instancji, rozpoznając sprawę, zmienia lub uzupełnia ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, wymaganie zaskarżalności orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP) i dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP) nie zostaje naruszone (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 20, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 maja 2013 r., TS 216/12, OTK-B 2013, Nr 5, poz. 498, i z dnia 6 października 2015 r., OTK-B 2015, Nr 5, poz. 446).

Przytoczone w motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia orzeczenia Sądu Najwyższego dopuszczające wydanie orzeczenia kasatoryjnego w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej nie wspierają stanowiska Sądu Okręgowego. Zapadły one w innych okolicznościach, w których wadliwości postępowania

pierwszoinstancyjnego i co za tym idzie zakres czynności niezbędnych do przeprowadzenia w postępowaniu apelacyjnym były znacznie większe.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.). Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił zgodnie z art. 108 § 1 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. Sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

[as]